Cena numeru 10 fenigów.

Nr 245 SOSNOWIEC czwartek dnia 1 listopada 1917 roku Rok XII

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik społeczny, polityczny i literacki. Wychodzi codziennie z wyłączeniem dni poświątecznych.

Za tych, którzy odeszli...

Jutro po południu rozpoczyna się doroczny obchód poświęcony modłom za dusze tych, którży nas wyprzedzili w drodze do wieczności. Swięto umarłych, czyli t. zw. popularnie „Zaduszki", jest podniosłą uroczystością, wypływającą z dogmatu o „świętych obcowaniu". W obchodzie zaduszkowym uwydatnia się bowiem najsilniej idealny zespół trzech społeczności ludzkich, inaczej Kościołów: bojującego na ziemi, cierpiącego w czyścu i tryumfującego w niebie.

Gdyby nasi drodzy umarli byli tylko cieniem bez żadnego bytu indywidualnego, wystarczałaby sama cześć dla ich pamięci, jako objaw przyrodzonego pjetyzmu. Chrześcijanin jednak wierzący w nieśmiertelny byt pozagrobowy, nie może poprzestać na samej „czci" względem tych istot bezcielesnych, których dola w wieczności uzależnioną jest w znacznym stopniu od naszych modłów i dobrych uczynków.

Otaczając więc w dni święta umarłych tradycyjną czcią miejsca ich doczesnego na cmentarzach spoczynku, w szczególniejszy sposób polecajmy dusze drogich zmarłych miłosierdziu Bożemu.

Iluż bowiem w dzisiejszych czasach odeszło w zaświaty takich, o których nie wiemy gdzie spoczywają ich szczątki śmiertelne? Podobnych mogił w ciągu obecnej szalejącej zawieruchy, liczy Polska na wiele tysięcy. Gdyż rozdzieleni olbrzymiemi kordonami frontów bojowych, nie wiemy częstokroć, czy najbliżsi nasi już nie pomarli.

Módlmy się więc i spełniajmy dobre uczynki w święto „Zaduszek" za nieśmiertelne dusze poległych ofiar w najboleśniejszej „tragedji polskiej" tkwiącej w trójzaborowości naszej, gdy tyle setek tysięcy rodaków, walczących równocześnie pod wrogimi sobie sztandarami, przelewało nieraz krew bratnią. Dusze tych tragicznych bojowników, w szczególniejszy sposób polecajmy Bogu, podczas dorocznego ćwięta umarłych. Z głębi zaś udręczonych serc rodaczych niech płynie ku niebu ta gorąca prośba hymnu:

Gdy naród polski jeszcze we łzach tonie,
Za naszych braci poległych błagamy,
By ich męczeństwem uwieńczone skronie,
Nam do wolności otworzyły bramy.

Werytus.

Nasze szkolnictwo początkowe.

Przystąpiono już do tworzenia Rad szkolnych dla Sosnowca oraz okręgu. Prócz Rad jeszcze przez dozory i opieki szkolne społeczeństwo będzie brać udział w opiece nad szkolnictwem. Podajemy poniżej główniejsze szczegóły dotyczące organizacji dozorów i opiek.

Dozory szkolne.

Dozory szkolne będą powoływane dla poszczególnych gmin miejskich i wiejskich lub większych miejscowości, wydzielonych jako jednostka szkolna terytorjalna z gmin. W miastach, jak Sosnowiec, tworzących samodzielne okręgi szkolne, funkcje dozorów pełnić będą Rady szkolne.

Do obowiązków dozorów szkolnych należy wogóle praca nad rozwojem oraz nadzór nad szkołami elementarnemi i zakładami wychowawczemi gminy oraz nadzór nad działalnością opiek szkolnych. Nadto układanie projektów i wykazywanie budżetów szkolnych, prowadzenie statystyki dzieci w wieku szkolnym, o ile te czynności zostaną dozorowi przekazane przez organy samorządu, oraz przestrzeganie i wykonywanie przepisów prawnych o obowiązku szkolnym, gdy ten zostanie w gminie wprowadzony — wykonywanie wreszcie wszystkiego, co ustawy i rozporządzenia władz szkolnych dozorom poruczają.

W szczególności dozory opracowywują projekt sieci szkolnej w gminie, przedstawiają Radzie szkolnej wnioski w sprawach przeniesienia lub zwinięcia szkół i roztaczają nadzór nad szkołami publicznemi prywatnemi za pośrednictwem dwu wybranych ze swego grona delegatów, którzy wizytują szkoły, nie mają jednak prawa egzaminowania uczniów i czynienia uwag nauczycielom,

Dozory szkolne przedstawiają Radzie życzenia w sprawie kandydatów na stanowiska nauczycieli, wnoszą zażalenia do inspektora na personel nauczycielski, troszczą się o byt nauczycieli i w razie nieobecności inspektora, natychmiast go powiadamiając o tem, wydają nauczycielom urlopy na termin do 7 dni.

Tenże dozór mianuje głównych opiekunów w opiekach szkolnych, decyduje o ilości opiek szkolnych dla szkół i rozwiązuje opieki szkolne, o ile takowe obowiązki swe zaniedbują lub działają wbrew ustawie.

W skład dozoru gmin wiejskich i osad wchodzą członkowie z wyboru, jak: delegowany członek rady gminnej, jeden mieszkaniec gminy, wybrany przez ogół nauczycielstwa szkół publicznych gminy; członkowie z mianowania, powoływani przez Radę szkolną: przedstawiciel kościoła katolickiego, reprezentanci innych wyznań, o ile dane wyznanie liczy w gminie więcej niż 2 procent ogółu ludności, jeden mieszkaniec gminy i przedstawiciel nauczycielstwa.

W gminach miejskich, liczących mniej niż 20 tysięcy ludności dozór stanowią: delegowany członek magistratu, dwu przedstawicieli rady miejskiej, z których jeden musi być członkiem rady, przedstawiciel nauczycielstwa i przedstawiciel szkoły średniej lub kierownik szkoły wieloklasowej miejskiej, wybierani przez dozór szkolny; nadto powoływani przez Radę szkolną reprezentanci wyznań, jeden obywatel miasta i lekarz miejski lub szkolny.

W gminach miejskich ponad 20 tysięcy ludności dozór powiększa trzeci reprezentant rady miejskiej i kierownik seminarjum nauczycielskiego, w jego nieobecności kierownik miejskiej wieloklasowej elementarnej szkoły.

Mandaty członków dozoru trwają trzy lata, o ile reprezentacja niektórych wcześniej nie wygasa. Skład dozoru zatwierdza Rada szkolna, również Radę tą dozór rozwiązuje za potwierdzeniem jej uchwały przez departament.

Ważny jest przepis dla zapewnienia sprawności działania dozorów, że członek dozoru, który opuści bez usprawiedliwienia trzy posiedzenia i na specjalne wezwanie nie zjawi się, zostaje ze składu dozoru usunięty, a na miejsce jego wchodzi jeden z trzech zastępców, wybranych przez kolegja wyborcze.

Opieka szkolna.

Opiekę bezpośrednią nad każdą szkołą publiczna sprawuje ciało tak zwane „Opieka Szkolna". która może być osobna dla każdej szkoły lub wspólna dla wielu w osadzie czy wsi.

Do obowiązków opieki szkolnej należy współdziałanie z dozorem szkolnym i staranie o dobro i rozwój szkoły pod względem gospodarczym.

Do Opieki Szkolnej należy czuwanie nad hygieniczno-sanitarnym stanem szkoły i dzieci, roztaczanie opieki nad młodzieżą poza szkołą, współdziałanie z nauczycielem w urządzaniu uroczystości szkolnych, pomoc dla niezamożnej dziatwy, opieka nad kształceniem sierot, starania o podwody dla dzieci z dalszych miejsc i t. d.

Prócz tych doniosłych zadań Opieka Szkolna urządza zebrania rodzicielskie, wpływa na rodziców, by posyłali dzieci do szkoły, czuwa nad spełnianiem obowiązku szkolnego, wogóle utrzymuje stosunki z rodzicami we wszelkich sprawach, związanych z dziećmi i szkołą.

Opieka szkolna czuwa nad nauczycielem w razie choroby, Główny Opiekun dla nadzoru bywa w szkole podczas zajęć bez prawa wtrącania się w nauczanie, zawiadamia dozór o wszystkiem, coby pod względem materjalnym czy moralnym wpływało ujemnie na szkołę, czemu sama zaradzić nie może.

Opieka szkoły składa się z Głównego Opiekuna, delegowanego przez dozór szkolny, jednego—dwu mieszkańców, wybranych przez zebranie gromadzkie a w miastach przez rodziców dzieci, katechety i kierownika szkoły.

Do Opiek wspólnych dla wielu szkół

Od Wydawnictwa.

Z powodu wysokich cen na papier, farbę i t. p. jak również podwyższenia płacy pracownikom naszego Zakładu zmuszeni jesteśmy od dnia 1-go listopada podwyższyć przedpłatę na pismo o 10 fenigów miesięcznie.

wchodzi do trzech przedstawicieli mieszkańców czy rodziców dzieci, kierownicy szkół i wybrany przedstawiciel nauczycieli tych szkół, które podlegają tej opiece.

Członkowie czy to dozoru szkolnego, czy nauczyciele w opiekach nie biorą udziału w obradach, w których osobiście są zainteresowane.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (BTW.). Urzędowo donoszą dnia 30 października:

Wschodni teren walk.

Żadnych większych operacji bojowych nie było.

Zachodni teren walk.

Grupa wojsk następcy tronu księcia Ruprechta.

We Flandrji działalność artyleryjska w odcinku Dixmuiden była z krótkiemi przerwami ożywiona.

Między lasem Houthoulst a kanałem Comines — Ypres walka ogniowa dosięgała chwilami znacznego napięcia. Pozostawała również i w nocy gwałtowną i wzmogła się dziś rano do ognia huraganowego.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Po obu stronach od Braye, w okolicy Chemin des Dames, francuzi skoncentrowali koło wieczora swój ogień do gwałtownego działania. Przejściowo zelżała tam walka artyleryjska i wzmogła się znowu o świcie.

Również i w innych częściach frontu górskiego nakład artylerji był większy, niż dni ostatnich.

Na prawym brzegu Mozy wypróbowane oddziały bojowe wtargnęły po skutecznem przygotowaniu działowem do stanowisk nieprzyjacielskich na północo - zachód od Bezonvaux. Zdobyte na szerokości 1200 metrów rowy utrzymano pomimo natarć mocnych sił francuskich, ponawianych do nocy czterokrotnie. Przeszło 200 jeńców wzięto do niewoli. Nieprzyjaciel poniósł ciężkie i krwawe straty.

Wśród innych armji własne i nieprzyjacielskie natarcia wywiadowcze wywołały wielokrotnie ożywioną działalność artyleryjską.

Włoski teren walk.

Wojska sprzymierzone XIV-ej armji wzięły Udine. Dotychczasowa siedziba włoskiego naczelnego dowództwa wojskowego dostała się zatem w szóstym dniu pomyślnych operacji do rąk naszych.

Niepowstrzymanie, nie bacząc na żadne wysiłki, wtargnęły dywizje nasze do równiny, posuwając się w stronę biegu Tagliamento.

Przy niewielu przejściach przez rzekę, która wezbrała wskutek deszczów ulewnych, cofanie się pobitego wojska nieprzyjacielskiego jest zatamowane.

Wojska postępujące z Karyntji, przestąpiły na całym froncie zimne wenecką i prą naprzód w kierunku górnego biegu Tagliamento.

Front macedoński.

Żadnych większych operacji bojowych nie było.

Pierwszy generał-kwatermistrz
Ludendorff.

Akcja pokojowa Papieża.

KOLONJA, (B T W.). „Kölnische Ztg." dowiaduje się ze specjalnego źródła: W ostatnich dniach papież Benedykt przyjął pewną liczbę biskupów francuskich popierających go w jego usiłowaniach pokojowych i odbył z nimi dłuższe narady.

Narady te stanowią oznaki nowego wezwania pokojowego Watykanu, jakie Papież wyda przy pomocy episkopatu międzynarodowego.

Stan rzeczy we Włoszech.

BERN. „Berner Tageblatt" podaje pod tym tytułem „Włochy w przededniu rewolucji" korespondencję z Lugano treści następującej:

Nasz sąsiad południowy, Włochy, są widownią wrzenia, które zmierza szybkiemi krokami do rewolucji.

Wybitni przedstawiciele proletarjatu, którzy wyemigrowali do Szwajcarji, zapewniają, że włoska klasa robotnicza dopóty nie porzuci myśli o rewolucji, dopóki kraj nie otrzyma tak upragnionego pokoju.

Rozstrzelanie 9,000 rokoszan.

Trzy bataljony pułków: 1-go Alpejskiego, 6-go Bersaljerów i 134-go piechoty odmówiły zaatakowania nieprzyjaciela.

Cadorna rozkazał zdziesiątkować rokoszan bez sądu. Wpędzono ich pomiędzy ogień austrjacki, a włoski, tak iż w ciągu pół godziny z 9,000 ludzi pozostała na polu krwawa bezkształtna masa.

Następnie, w odcinku Trydentu, 89 i 90 pułki piechoty odmówiły wzięcia udziału w natarciu. Rozstrzelono każdego trzynastego żołnierza. Osiem kompanji brygady weneckiej przeszło dobrowolnie na stronę nieprzyjaciela.

„Evviva la pace!"

Za tą demonstrację rozstrzelano całą masę żołnierzy i kilku oficerów.

Pułki 47 i 48, które walczyły w ciągu dwu miesięcy o Monte San Gabriele, po kilkudniowym odpoczynku otrzymały rozkaz ponownego wystąpienia do ataku. Żołnierze odmówili.

Wypadki jaskrawe niesubordynacji są niezmiernie częste. Niema dnia, żeby nie rozstrzelano kilku żołnierzy za odmowę poddania się dyscyplinie.

ZURYCH, 30 października (BTW.). Według doniesień, otrzymanych tutaj z granicy włoskiej, kierownictwo włoskie ogłosiło, że wschodnia część górnych Włoch, łącznie z okręgami Trewiru i Wenecji, znajduje się w sferze niebezpieczeństwa.

Komunikacja kolejowa pomiędzy Trewirem a Udine dostępna jest tylko dla wojsk. W okręgu przemysłowym Como nad granicą rozpoczęły się zaburzenia robotnicze.

O walkach nad Isonzem.

WIEDEŃ. 30 paźdz. (WAT.). Wojenna kwatera prasowa donosi z włoskiej widowni wojny. Z niesłychaną siłą wykonany napór wojska sprzymierzonego w odcinku Flitsch—Tolmein ukończony był odpowiedniemi skutkami. Gdy na lewem skrzydle armji karyntyjskiej, dowodzonej przez jenerała-pułkownika barona von Krobatina, w ręce nasze wpadła, położona po południowy-zachód od Raibl, przełęcz Neyea oraz z najdująca się na północo-zachód od doliny Seisera przełęcz Somdogna, która to dolina była znowu widownią krwawych walk, podobnie jak w roku zeszłym, wojsko nasze wzięło przedmiot gorących walk, Wielki Pal, na wschód od drogi Plöcken i na południe od doliny Gailu. Tylko położony na południe od Wielkiego Pala Piz di Timau zagradza drogę przeciwko Paluzzy, skąd droga prowadzi dalej na Tolmezzo wzgl. Geminę. Gdy dywizje niemieckie i austrjacko-węgierskie, należące do armji jenerała piechoty Otto von Belowa, stoją już przed Udine, w ręce dywizji austrjackich wpadły również wzgórza Monte Quarin, położone bezpośrednio na północ od Cormon, t. j. ostatni, panujący nad równiną, punkt górski na północ od Gorycji. W odcinku, jaki biegnie stąd na południe, cofa się pospiesznie pobita 3 armja włoska wzdłuż wybrzeża Adrjatyku. Grupa torpedowców austrjacko-węgierskich która z odległości 3 i pół kilom. otworzyła flankowy ogień na baterje Sdobby, zmusiła je do zupełnego milczenia, nie ponosząc przytem jakichkolwiek strat. Zdobyte korzyści mają tem większą wartość, że musiały być osiągane przy mglistej pogodzie, miejscami pod ulewnym deszczem, a na wzgórzach podczas silnej śnieżycy. Niepomyślna pogoda wywołała wezbranie wszystkich strumieni, co w górach zwiększyło znacznie pokonywane przeszkody.

Pomoc dla Włoch.

AMSTERDAM (BTW.) Biuro Reutera donosi z Londynu, że podjęto już kroki, mające na celu okazanie czynnej pomocy Włochom.

Obrona Petersburga.

GENEWA, 30 października. „Le Temps" donosi z Petersburga: Na bardzo ważnej konferencji w Pskowie, w której wzięli udział Kiereński, minister wojny i liczni generałowie, postanowiono powierzyć obronę Petersburga generałowi Czeremisowowi.

Fortyfikacje Petersburga umocnione będą w trzech kierunkach, z których spodziewać się można ataku nieprzyjaciela, mianowicie z Hapsalu, Rewla i Pernowa. Opracowano też plan obrony wybrzeży fińskich.

Manifestacje pokojowe.

SZTOKHOLM, 30-go października. „Stockholm Tidningen" donosi z Haparandy, że w piątek wieczorem odbyły się w Petersburgu na Newskim Prospekcie wielkie demonstracje pokojowe. Bolszewicy twierdzą, że nie organizowali tych demonstracji i nic o nich nie wiedzieli.

Petersburg przestał być stolicą.

KOPENHAGA, 30-go października. Korespondent jednego z tutejszych dzienników pisze: „Od kilku dni Petersburg przestał być stolicą Rosji. Wszystkie ważniejsze dokumenty i skarb państwa już wywieziono. Obecnie rozpoczęła się ewakuacja władz i misji dyplomatycznych.

Zamknięcie granicy.

BERN (BTW.). Szwajcarska Ag. Tel. donosi, że w poniedziałek w nocy granica francuska uległa zamknięciu.

Spisek rojalistyczny we Francji.

GENEWA, 30 października (BTW). Agencja Havasa donosi z Paryża: Gubernator wojskowy Paryża, z którego rozkazu wdrożone było śledztwo przeciwko dziennikom „Action Francaise" i „Camelots du Roi" przekazał całą sprawę prokuraturze Sekwany. Wczoraj po południu odbyła się wstępna rozprawa na mocy oskarżenia o spisek przeciwko państwu i niedozwolone przechowywanie broni.

Wojna podmorska.

BERLIN. Urzędowo donoszą: Łodzie podwodne zatopiły na wodach północnych ponownie 15.000 ton. M. in. zatopiono uzbrojone parowce angielskie! „Elmsgarth" z ładunkiem 4,800 t. cukru i „Adorinna".

Radość z powodu wyjazdu żydów.

W pismach czeskich czytamy o uczuciu jakiego doznali Czesi na widok wracających żydów uchodźców z Opawy i okolicznych wsi do Galicji okręgu stanisławskiego. Odprowadzono ich na kolej, obdarzono dzieci żydowskie upominkami i łakociami na drogę z oświadczeniem, że pewno za nimi tęsknić nie będą... Tak samo w Pradze oczekiwano z utęsknieniem dn. 12 b. m., w którym to ostatecznym terminie mieli żydzi wyjechać z zajętych Czech do „swego starego rejonu" (jak mówią Czesi). Radość swą z odjazdu gości Czesi tłomaczą tem, że obojętną rzeczą dla nich jest wiara i narodowość żydów galicyjskich, ale chodzi im wyłącznie o to, że żydzi wnieśli niezdrowy pierwiastek do czeskiego handlu, gromadzili zapasy, śrubowali ceny, wywozili z Czech i t. p. Czesi powiadają, że drożyzna bywała i bez żydów, ale nie taka, jak obecna, gdy za flanelową koszulę zapłacić trzeba 52 koron, za wykonaną bluzę 500 koron, za buty 360 koron itd. i że wreszcie coś zostanie w kraju, bo nie będzie miał kto skupować i wywozić.

Z dnia na dzień.

* **Zjazd przedstawicieli Rad Opiekuńczych.** W dniu dzisiejszym w siedzibie Rady Głównej Opiekuńczej odbywa się VII z kolei zjazd przewodniczących i delegatów Rad Opiekuńczych. Porządek dzienny obrad poza sprawami, związanemi z ogólną akcją dobroczynną, obejmuje również sprawę delegacji Rad Opiekuńczych do R. G. O.

* **Amnestja w okupacji austrjackiej.** W okupacji austrjackiej ogłoszono urzędownie co następuje: Z powodu powołania do życia Rady Regencyjnej odpuszczam w drodze łaski karę tym osobom, które do dnia dzisiejszego prawomocnie przez sądy cywilne, jako też przez władze policyjne i administracyjne, zasądzone zostały na karę pozbawienia wolności do trzech miesięcy, na grzywnę do 1500 kor., albo też łącznie za karę zamknięcia i na grzywnę w wymienionych granicach, o ile tej kary jeszcze nie odpokutowały lub grzywny nie zapłaciły. To darowanie kary nie odnosi się jednak do osób, które zasądzone zostały za podbijanie cen, za pokątny handel, albo za przemytnictwo.

* **Fundusz Edukacyjny im. Kościuszki.** Z inicjatywy ks. biskupa Łosińskiego tworzy się — djecezjalny fundusz edukacyjny im. Tadeusza Kościuszki, na który duchowieństwo diecezjalne zbierało składki po parafiach w dniu rocznicy Kościuszkowskiej. W tej sprawie ks. biskup wystosował okólnik do duchowieństwa swej djecezji, w którym określił zadanie kleru w związku z rocznicą Kościuszkowską.

„Wiedzą wszyscy kapłani nasi — czytamy w okólniku — jako sławny w narodzie naszym Naczelnik Tadeusz Kościuszko pragnął rozniecić oświatę wśród warstw pracujących. Spodziewał się słusznie, że skoro lud miejski i wiejski będzie należycie oświecony, to wszyscy sumienniej i umiejętniej będą wykonywali obowiązki swoich zawodów, rzemiosła i ziemia wydadzą obfitsze plony, a stąd cały naród stanie się bogatszym i szczęśliwszym. Wskazanem jest przeto, aby Wbni Księża przyłożyli rękę do krzewienia oświaty w duchu Kościuszkowskim, katolicko-narodowym.

* **Groźny objaw.** „Gazeta Kielecka" pisze: Otrzymaliśmy od jednego z obywateli statystyczny wypis tranzakcji hipotecznych w naszem mieście. Według tego wypisu w ostatnich 3-ch latach 28 domów przeszło w Kielcach z rąk polskich w żydowskie. Z wielu stron domagają się od nas ogłoszenia nazwisk sprzedawców. Na razie nie czynimy tego. Sprawa jest tem bardziej aktualną, iż krąży uporczywie wieść, iż znany w mieście, właściciel prawie $^{1}/_{10}$ powierzchni miasta też traktuje o sprzedaż całej swej posesji w ręce nie polskie, nie będąc zupełnie zmuszony do tego stanem majątkowym.

* **Skasowanie gubernji grodziskiej.** Wojskowa guberanja grodziska została z dn. 15 b. m. przeniesiona do Skierniewic i nosi obecnie nazwę „Gubernia wojskowa Skierniewice".

* **Komunikacja pocztowa z Rygą.** Od 22 b. m. otwarty został w Rydze niemiecki urząd pocztowy, załatwiający prywatną listową i telegraficzną komunikację ludności cywilnej okręgu gubernjalnego Rygi z okręgiem pocztowym Naczelnego Wodza Wschodu (Litwy, Kurlandji) z Niemcami, Generał Gubernatorstwem warszawskiem i Austro-Węgrami. Miarodajne dla komunikacji tej są przepisy, wydane dla okręgu pocztowego Naczelnego Wodza Wschodu.

* **O kandydata na burmistrza.** Na zapytanie niemieckiego burmistrza m. Garwolina, jaką drogą mógłby wynaleźć kandydata narodowości polskiej na swoje miejsce, magistrat postanowił odpowiedzieć, iż jedynie na zasadach konkursu, z ogłoszeniem warunków w pismach polskich.

Na dzień Zaduszny...

Święto umarłych!... Jesienne mgły spowiły bladym welonem świat cały... Smutną opowieść szepczą uwiędłe liście... Groby w sercach, groby na ziemi, a nad nimi łez morze, gorzkich sierocych łez.

Półsenna pieśń ziemi łka niemą skargą, rośnie wszędy tęsknica za słońca promiennem ciepłem...

Głucho, posępnie biją dzwony kościelne...

Na cmentarzach powiewają chorągiewki żałobne, kwiecą się wieńce.:. Nad grobami matek klęczą stroskane dzieci... padają łzy rozrzewnienia na szary piach mogilny, a z warg wybladłych ulatują ciche westchnienia...

Smutne święto umarłych... W cichej zadumie unoszą się ludzkie myśli, jak srebrnopióre ptaki, nad kurhanami przeszłości...

Ileż poważnych refleksji o życiu nasuwa się przy modlitewnych rozpamiętywaniach chwil minionych!...

Zgiełkliwa fala wydarzeń porywa wątłą łupinę życia i niesie po rozhukanem morzu, do mglą zasnutej przystani w i e c z n o ś c i. Wśród cierpień i moralnej udręki gonimy błędne ogniki docyesnych uciech, drgającą kurczowo dłoń wyciągamy do ułudnych mamideł ziemskiej szczęśliwości. I rok za rokiem płynie...

Odchodzą w wieczną drogę krewni i przyjaciele, odchodzą ludzie wielcy i geniusze, pozostawiając za sobą jasną smugę zasług i wiekopomnych czynów. Aż wreszcie przychodzi chwila, gdy zegar wieczności wybije nam godzinę życiowej rozłąki.

Przychodzi chwila przed którą ucuwają grozę ludzie słabej wiary i małego ducha, chwila śmierci!...

Zapłaczą po nas dzwony kościelne i na wieko trumny posypią się grudy ziemi cmentarnej...

Dzień Zaduszny przywodzi nam na myśl nieubłagane, majestatyczne M e m e n t o m o r i!

B.

Z Sosnowca

Dnia 31/X

Nabożeństwa.

Jutro we czwartek w uroczystość Wszystkich Świętych porządek nabożeństw w sosnowieckim kościele parafjalnym będzie następujący: Msze św. o godz. 6 i pół o 8, o 9 uczniowska i o 10 rano Suma o godzinie 11-ej.

Nabożeństwo żałobne. Po nieszporach, które rozpoczną się o godz. 3 po południu, różaniec za dusze zmarłe, pieszpory żałobne i procesja na cmentarz grzebalny.

W piątek w dzień Zaduszny po rannych Mszach nabożeństwo uroczyste żałobne rozpocznie się o godz. 9 i pół rano.

Światło dla żywych!

Pamięć ojców naszych czciliśmy dotąd, jak nam serce dyktowało: wieńczyliśmy groby zielenią, paliliśmy lampki i świece, symbolizujące nasze płomienne uczucia. W dzisiejszych czasach, gdy nad Polską krainą szerzy się łuna pożogi wojennej, gdy nędza zatacza coraz większe kręgi, a potrzeby narodowe tysiąckrotnie wzrosły — należy z pomocą zbiorową śpieszyć przedewszystkiem naszej młodzieży szkolnej, bo w niej przyszłość i potęga narodu. Zamiast grosz wydawać bez pożytku na świece i wieńce, złóżmy go lepiej na wpisy dla niezamożnych uczniów— kupujmy chorągiewki żałobne do dekoracji grobów. Będzie to bowiem najgodniejszy sposób uczczenia pamięci ojców naszych.

Wierzymy niezłomnie, że na cel tak wzniosły nikt nie poskąpi grosza. W miarę możności każdy z nas złoży bodaj najskromniejszą daninę na ołtarzu Ojczyzny.

Zebrania robotnicze.

W ub. niedzielę odbyły się zebrania robotnicze w Grodźcu i Łagiszy, urządzone staraniem Związków zawodowych żelaznego i górniczego.

Zebranie w Grodźcu miało charakter czysto informacyjny, celem wyjaśnienia robotnikom zadań związków zawodowych. Do licznie zgromadzonych górników z kopalni „Marja" i Tow. grodzieckiego (ogółem 300 osób) wygłosili przemowy pp. Kucytowski i Piotrowski. Mówcy rzeczowo uzasadniali potrzebę tworzenia Związków zawodowych, zachęcając zebranych do zapisywania się na członków.

Po odjeździe prelegentów, którzy zmuszeni byli udać się na zebranie w Łagiszy, miejscowy robotnik p. Kula wniósł rezolucję przeciwną związkom zawodowym, starając się uzasadnić potrzebę tworzenia związków partyjnych. Dostał jednak rzeczową odprawę w przemowie p. Bednarky, pracownika wydziału mechanicznego kopalni Tow. Grodziec. Okazało się, iż robotnicy już się poznali na „społecznej działalności" p. Kuli, bowiem na sali miał zaledwie czterech zdeklarowanych zwolenników.

Zebranie w Łagiszy rozpoczęło się o godz. 5-ej po południu. Na przewodniczącego zaproszono p. Goreckiego, na asesorów pp: Nikodema i Juszczyka, a na sekretarza p. Proszowskiego. Cele związków zawodowych wyjaśnili zebranym pp. Piotrowski i Kucytowski. Poczem odbyły się wybory do zarządu filji Związku górniczego. Większością głosów zostali wybrani z kop. „Łagisza" pp. Gorecki, Sibielak, Bacia, Nikodem, Witt, Wojdas, Juszczyk i Bochenek, a z kopalni „Adela" — pp. Szastak, Dział, Gancarz i Proszowski. Wybrani do zarządu będą zarazem stanowić zespół delegacji robotniczych na oznaczonych kopalniach. Poza tem omawiano sprawy miejscowe, jak unormowanie cen artykułów spożywczych i towarów łokciowych, sprawę podwyżki węgla deputatowego, budowy łaźni i pomocy lekarskiej dla stowarzyszonych.

Zebranie zakończono o godz. 8 wieczorem.

— **Zawiadomienie.** Inspektor szkolny okręgu sosnowieckiego zwołuje do Zawiercia w sobotę dnia 3 go listopada r. b. o godz. 10 i pół rano zjazd nauczycielstwa szkół elementarnych publicznych z gmin powiatu Będzińskiego oraz miast: Będzina. Zawiercia i Czeladzi — w celu wyborów jednego delegata i trzech zastępców do Rady Szkolnej Okręgowej.

— **Zebranie nauczycieli.** W dniu 29 b. m. o godz. 4 pp. w sali szkoły miejskiej przy ul. Orlej Nr. 9 odbyło się zebranie nauczycielstwa szkół publicznych m. Sosnowca, w celu obrania przedstawiciela i 3 zastępców do przyszłej Rady Szkolnej. Zebranie zagaił i otworzył inspektor szkolny p. Mieczysław Cimoszko. Zostali wybrani: na przedstawiciela p. Stanisław Słabiak, na zastępców pp. Antoni Barański, Janina Szczepańska i Z. Hemmelowa.

— **Z Tow. Dobroczynności.** Zarząd Sosnowiecko-Sieleckiego Chrześcijańskiego Tow. Dobroczynności składa niniejszem „Bóg zapłać" p. Władysławowi Ciechanowskiemu za sumę 138 marek, 15 koron i 5 rb., osiągniętą ze sprzedaży programów z koncertu pana Gruszczyńskiego w dn. 21 b. m. suma ta została przeznaczona na utrzymanie bezdomnej dziatwy w instytucjach Towarzystwa.

— **Spółka Akwizytorów Chrześcjan.** Bawi w naszem mieście p. Józef Witwicki, przedstawiciel Spółki akwizytorów chrześcjan Królestwa Polskiego, mającej główną siedzibę w Warszawie przy ul. Boduena Nr. 4. Spółka powyższa usukuteczna wszelkie transakcje handlowe z firmami krajowemi i zagranicznemi. Zamówienia na hurtowe dostawy tylko dla firm i spółek chrześcjańskich przyjmuje p. Witwicki w hotelu kupieckim od 9 do 2 i od 4 do 6 wieczorem. Tamże osoby zainteresowane mogą obejrzeć okazowe próbki towarów i poczynić odpowiednie zamówienia na bieliznę, gotowe ubrania, kożuchy, bluzy robotnicze i t.p. Przedstawiciel powyższej firmy zabawi w naszem mieście tylko do piątku. W przyszłym tygodniu zaś przyjedzie z nową kolekcją towarów i obuwia, o czem nastąpi osobne zawiadomienie.

— **Występy Karola Adwentowicza.** Znakomity artysta dramatyczny Karol Adwentowicz wraz z własnym zespołem przybywa do nas na cztery gościnne występy.

W piątek, dnia 2 listopapa, odbędzie się w Teatrze Zimowym pierwszy występ stołecznego gościa w słynnej tragikomedji Soena Langego p' t. „Samson i Dalila".

— **Teatr Ludowy.** Jutro w Teatrze Ludowym wystawiony będzie znakomity dramat „Młynarz i jego córka" Wątek osnuty na tle wierzeń ludowych.

— **Kino-teatry.** W „Zaciszu" wystawiony jest wielce interesujący obraz z wojny obecnej p. t. „Hrabia Dohna i jego „Mewa".

„Kino Oaza" demonstruje wybitny dramat życiowy „Jego ostatni czyn" wykonany przez artystów warszawskich z Józefem Węgrzynem i Polą Negri na czele.

NADESŁANE.

Szanowny Panie Redaktorze!

Odstąpiwszy w inne ręce kinematograf „Oaza" po kilku latach prowadzenia go pod osobistym moim kierunkiem, za pośrednictwem „Kurjera Zagłębia" chcę podziękować serdecznie Szanownej Publiczności całego Zagłębia za tę sympatję, życzliwość i poparcie, któremi mię stale darzono, i których nigdy nie zapomnę, lecz w pamięci wdzięczny zachowam na zawsze

2145 Z głębokim szacunkiem

K. Wrzosek.

Odpowiedzi od Redakcji.

„Iskrze". Na wczorajszą zaczepkę może być tylko jedna odpowiedź: stanowisko „Iskry" jako „cenzora" swoistej prawomyślności, zupełnie jest *wyraźne*.

Wymiana kart legitymacyjnych i chlebowych na miesiąc listopad r. b.

Komisja Żywnościowa R.M.O. w Sosnowcu, podaje do wiadomości, że wymiana kart legitymacyjnych i chlebowych na m. listopad r b. dla ludności chrześciańskiej tutejszego miasta odbywać się będzie: w dniu 31 października od godziny 7 rano do 12 i od godz. 2 po południu do 7 wieczorem i w dniu 1 listopada od godziny 7 do 10 rano i od 2 do 4 po południu, w następujących miejscach:

dla posiadaczy kart legitymacyjnych oznaczonych:

Nr.Nr. 10001 do 12199 — ul. Kołłątaja Nr. 10;

Nr.Nr. 20001 do 21339 — ulica Jasna Nr. 23;

Nr.Nr. 30001 do 32399 — ul. Starososnowiecka Nr. 36

Nr.Nr. 40001 do 43499 — ul. Orla dom Bendora

Nr.Nr. 50001 do 52299 — ul. Renardowska r. Sieleckiej.

Nr.Nr. 60001 do 61199 — ul. Katarzyńska 5.

Wydawanie kart dla mieszkańców Milowic i Modrzejowa odbędzie się w dniu 31 października r. b. o godzinie 9 rano.

Jednocześnie Komisja Żywnościowa podaje do wiadomości, że w dniu 1 i 2 listopada sklepy spożywcze i ziemniaczano-chlebowe będą otwarte od godz. 8 do 10 rano.

W razie nadejścia ryb, będą takowe sprzedawane w piątek dnia 2 listopada w sklepie spożywczym Nr. 1 przy ul. Sienkiewicza Nr. 7. 2141

ZJAZD NAUCZYCIELSTWA.

Inspektor szkolny okręgu sosnowieckiego zwołuje do Zawiercia w sobotę dn. 3 listopada r. b. o godz. 10 i pół rano zjazd nauczycielstwa szkół elementarnych publicznych z gmin powiatu Będzińskiego oraz miast: Będzina, Zawiercia i Czeladzi—w celu wyborów jednego delegata — i trzech zastępców do Rady Szkolnej Okręgowej.— 2143

Urząd pośrednictwa pracy w Sosnowcu 1700

ulica Dęblińska Nr. 11 (Iwangrodzka)

ma zajęcie

dla: kucharek, służących, do wszystkiego, oraz potrzebuje dziewcząt do fabryki za granicę.

Wielką ilość robotników na drogi żelazne do Królestwa Polskiego Litwy i Kurlandji zarobek marek 1,80 do 2,60 i całe utrzymanie z pomieszkaniem.

Także murarzy i robotników budowlanych i parobek do koni, oraz potrzebą 3 fryzjerów Polaków.

Tamże poszukują pracy w kraju.

szwaczki, praczki, dziewczęta do wszystkiego i do dzieci, kucharki, inżynier.



DROBNE OGŁOSZENIA

LOSY

Rady Głównej Opiekuńczej wymieniam oraz sprzedaję do 4 klasy. Wiadomość „Kurjer". 1780-5 1

Kupię maszynkę

używaną do palenia i mielenia kawy. Zawartość od 3 do 8 kilo. Zgłoszenia do „Kurjera". 2137

Mk. 12,000 do 15 000

jest do ulokowania na I szy numer hipoteki. Wiadomość: Administracja „Kurjera". 2139

Zaginęła

karta pobytu na imię Karola Pękalskiego, wydana przez kop. „Hr. Renard". Łaskawy znalazca zwróci do „Kurjera". 2140

Ładne

6 pokojowe mieszkanie z dużym ogrodem, wygodami do wynajęcia zaraz. Wiadomość na miejscu Małachowskiego 26. 2138

Potrzebna

krawcowa do szwalni ul. Daleka Nr. 3 2131

Chłopcy potrzebni

Zakłady rowerów, Będzin Słowiańska 8, Dąbrowa Klubowa. 2130

Pokój umeblowany

wynajmę zaraz, Szenowska 6, m. 9. 2129

Zamówienia

na drzewka owocowe, prędko rodzące w pięknych gatunkach i agresty, porzeczki i maliny celem sprowadzenia z zagranicy przyjmuję najdłużej tylko w bieżącym tygodniu. Drzewkowe wielkokwiatowe, róże są zawsze w mym ogrodzie do nabycia. Czas sadzenia teraz najlepszy. Ogród handlowy J. Szlachetka Wiejska 10. 2126-2-1

Redaktor odpowiedzialny JÓZEF OSKOLSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ. Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA" ul. Dęblińska Nr. 7.

Za pozwoleniem Cenzury Niemieckiej.